

Dr Maria Jankowska
Akademia Pedagogiki Specjalnej
Warszawa

Postawy rodzicielskie a poziom nadziei podstawowej i religijność personalna/apersonalna u młodych dorosłych

Wzrastające zainteresowanie problematyką rodzinną wśród naukowców, a także narastający kryzys rodziny oraz liczne badania na jej temat potwierdzają, iż rodzina to pierwsze, naturalne, najlepsze środowisko rozwojowe i wychowawcze dla dziecka, w którym kształtuje się jego osobowość i postawy wobec samego siebie, innych ludzi i Boga. Wpływ domu rodzinnego na życie każdego człowieka jest tak silny, niezaprzeczalny i wielostronny, ponieważ dokonuje się nie tylko w wyniku świadomych zabiegów wychowawczych, ale przede wszystkim w codziennym przebywaniu ze sobą, czyli przez wychowanie naturalne, niezamierzone. Spełnianie funkcji wychowawczych oraz rodzaj i skutki oddziaływań rodziców na dziecko, zależą w znacznym stopniu od relacji rodziców wobec siebie i ich postaw wobec dziecka.

Nadzieja jest jednym z najważniejszych motywatorów ludzkiego działania, kształtujących się już we wczesnym dzieciństwie, a następnie uwidaczniającym się i rozwijającym w życiu dorosłym. To nadzieja w dużej mierze decyduje o wyznaczanych przez człowieka celach dotyczących spraw codziennych i fundamentalnych oraz skuteczności ich osiągnięcia.

Rodzice i ich postawy wobec dziecka mają wpływ na kształtowanie się w nim nadziei, jako wielowymiarowej dyspozycji psychicznej człowieka odnoszącej się do nieprzemijającej pewności i wartości. Z kolei nadzieja warunkuje religijność wyrażającą się w określonym stosunku do Boga i rzeczy ostatecznych człowieka. Pierwszymi nauczycielami nadziei i wiary są rodzice. Bóg daje człowiekowi łaskę wiary, jednak obraz Boga kształtuje się już od wczesnego dzieciństwa i fakt pośredniczenia w nim obrazu rodziców wydaje się niezaprzeczalny. Zatem wiara dziecka rozwija się i opiera na bazie bliskich relacji z osobami, które obdarzają je miłością, szacunkiem i życzliwością. Dzięki temu przywiązaniu, Bóg rodziców staje się stopniowo Bogiem dziecka. Zgodnie z procesem generalizacji uczuć, pozytywne lub negatywne doznania uczuciowe i doświadczenia życiowe wypływające z kontaktu z rodzicami, zostają przeniesione na relacje z drugim człowiekiem, a także z Bogiem. Zarówno druga osoba, jak i Bóg, są traktowani przez jednostkę jako potencjalne źródło zaspokojenia potrzeb. W przypadku negatywnych doświadczeń wynikających z interakcji z rodzicami, mogą stanowić źródło zagrożenia (Król, 2006, s. 241).

1. Koncepcja postaw rodzicielskich w ujęciu M. Plopa

Najnowszą polską klasyfikację postaw rodzicielskich opracował M. Plopa nawiązując głównie do typologii A. Roe, W. C. Beckera oraz prac J. Rembowskiego. Na podstawie przeglądu literatury dotyczącej tej problematyki, autor stwierdził, iż w większości stworzonych modeli występują wymiary będące pewną formą: kochania (miłości, akceptacji), odrzucenia, nadmiernej kontroli, nadmiernego ochraniania oraz autonomii. Do wymienionych pięciu czynników autor na podstawie swoich badań empirycznych dodał jeszcze wymiar niekonsekwencji i stworzył Kwestionariusz do Retrospektywnej Oceny Postaw Rodzicielskich. M. Plopa wyróżnił sześć podstawowych wymiarów postaw rodzicielskich: akceptacja/odrzucenie, autonomia, nadmierne wymaganie, niekonsekwencja, nadmierne chronienie (Plopa, 2006).

O postawie akceptacji wobec dziecka świadczy ocenianie rodzica jako bezwarunkowo akceptującego, uczącego ufności do świata i ludzi. Dorosły pamięta przebywanie z matką czy ojcem jako przyjemne, bezpieczne, rozwijające, dające poczucie wsparcia, a jednocześnie jest przekonany, że kontakt z nim również rodzicom przynosił przyjemność i zadowolenie. Dziecko w obecności rodziców mogło swobodnie wymieniać swoje myśli, uczucia, poglądy oraz miało poczucie zainteresowania rodzica jego potrzebami, troskami i problemami. Z perspektywy czasu rodzic jest oceniany jako mający autorytet, otwarty i gotowy na udzielenie wsparcia, ale równocześnie nie narzucający się (tamże, s. 172).

Przekonanie dorosłego dziecka, iż nie było w dzieciństwie akceptowane przez rodzica, wskazuje na postawę odrzucenia. Takie dziecko wspomina relacje z rodzicami jako chłodne, instrumentalne, polegające głównie na zaspokajaniu potrzeb materialnych. Z perspektywy oceniającego rodzic traktował go z dystansem, nie rozumiał ani nie interesował się jego potrzebami i problemami (tamże, s. 172).

W postawie nadmiernie wymagającej dorosłe dziecko ma przekonanie, że było akceptowane tylko wówczas, gdy wypełniało polecenia, plany, nakazy i zakazy rodzica. Rodzice nie liczyli się ani z predyspozycjami dziecka, ani z jego potrzebami i najczęściej wymagali działań przekraczających możliwości i zdolności dziecka. Osoba pamięta, że jeśli nie była bezwzględnie posłuszna rodzicom, spotykała się z karą, krytyką, arogancją, obwinianiem (tamże, s. 172-172).

W postawie autonomii osoba ocenia zachowanie rodzica jako elastyczne i dostosowane do jej potrzeb rozwojowych. Rodzic rozumiał potrzebę prywatności dziecka, posiadania tajemnic, współdecydowania o swoich sprawach, nawiązywania nowych kontaktów towarzyskich, a próbował próby samodzielnego rozwiązywania problemów, a jednocześnie w razie potrzeby służył radą, wsparciem, pomocą.

W sytuacjach konfliktowych rodzic nie narzucał swego zdania, lecz z szacunkiem traktował odmienne poglądy dziecka i wskazywał alternatywne rozwiązania (tamże, s. 173).

Postawa niekonsekwentna charakteryzuje się tym, że jednostka pamięta rodzica jako osobę zmienną, nastrojową, nerwową w wyrażaniu opinii, uczuć i podejmowaniu decyzji. Ten wewnętrzny, chwiejny stan rodzica, przenosił się na relacje interpersonalne w rodzinie i na stosunek do dziecka. Brak stabilności w postępowaniu rodzica powodował dystansowanie się emocjonalne dziecka, ukrywanie swych problemów, trudności w zwierzaniu się ze swych spraw, a także nie sprzyjał kształtowaniu się właściwego poczucia wartości, odróżnianiu dobra od zła (będącego u podstaw moralności czy rozwoju religijnego). Dorosły wspomina, iż akceptacja i angażowanie się w jego sprawy często związane były z nerwowością, krzykliwością, ograniczeniami. Jednostka w dzieciństwie szukała więc zwykle wsparcia, zrozumienia i bliskości w strukturach pozarodzinnych lub wchodziła w koalicję z drugim rodzicem, jeśli spełniała jego oczekiwania (tamże, s. 172-173).

Postawa nadmiernie ochraniająca występuje wtedy, gdy dorosły ma przekonanie, że był traktowany przez rodzica jako osoba słaba, wymagająca ciągłej troski i opieki. Przesadna troska przejawiała się w zbytnej ingerencji w sprawy i problemy osobiste dziecka, wyręczaniu dziecka we wszystkim, braku wiary w jego możliwości, ciągłym wyrażaniu swej opinii. Wszelkie przejawy autonomii dziecka były odbierane przez rodzica z lękiem i niepokojem oraz niewiarą, że dziecko samo sobie poradzi. Taka postawa rodzica przeszkadzała osobie badanej w budowaniu własnej tożsamości, kształtowaniu poczucia własnej wartości oraz wiary w swoje możliwości (tamże, s. 174).

Postawy obojga rodziców w stosunku do dziecka nie zawsze są jednolite. Wpływ różnych postaw rodziców najczęściej ma negatywne skutki dla rozwoju dziecka. Nie ulega jednak wątpliwości, że gdy jedno z rodziców przejawia postawę niekorzystną dla kształtowania osobowości dziecka, jej skutki może złagodzić lub zrównoważyć przeciwna postawa drugiego z nich. Jeśli odrębne ustosunkowania rodziców wobec dziecka są oparte na wzajemnej akceptacji i szacunku obojga rodziców względem siebie, wówczas odmiennosc postaw ojca i matki nie przynosi na ogół szkodliwych efektów lecz staje się źródłem większego bogactwa doznań emocjonalnych i okazją do gromadzenia spostrzeżeń nad indywidualnymi cechami rodziców (Przetacznik-Gierowska, Włodarski, 1994, s. 139).

2. Rodzina a kształtowanie się nadziei podstawowej w koncepcji Erika Eriksona oraz Tadeusza Trzebińskiego i Mariusza Zięby

Nadzieja podstawowa to naukowe pojęcie nadziei zaczerpnięte z koncepcji psychospołecznego rozwoju stworzonej przez Erika Eriksona. Kładzie ona nacisk na fakt, że prawidłowy rozwój jednostki może się odbywać jedynie przy wsparciu i współudziale otoczenia społecznego w ciągu całego jej życia. Według E. Eriksona cnota nadziei, czyli podstawowa ufność kształtuje się u dziecka od urodzenia do około drugiego roku życia, w którym najważniejszy jest kontakt z matką i jej stosunek do dziecka. Ciepły stosunek matki do dziecka oraz jej empatyczne wyczuwanie i zabezpieczanie jego potrzeb oraz jej fizyczna i bliska obecność pozwala dziecku stopniowo nabierać przekonania, że otaczający je świat jest miejscem przyjaznym, przewidywalnym, a więc godnym zaufania, co stanowi przedmiot nadziei podstawowej (Erikson, 2000, s. 257-261).

J. Trzebiński i M. Zięba zweryfikowali i rozwinęli koncepcję E. Eriksona dokonując opisu treści i funkcji regulacyjnych nadziei podstawowej oraz jej związku z innymi cechami osobowości człowieka dorosłego. Autorzy uważają, że nadzieja podstawowa jest tym większa, im pewniejsze są subiektywne, nabyte wcześniej stabilne przekonania o dwóch fundamentalnych cechach rzeczywistości. Te cechy to obiektywny porządek i sens otaczającego świata oraz jego przychylność (Trzebiński, Zięba, 2003, s. 6-8).

W rodzinie stanowiącej pierwotny model świata człowieka, różne są sposoby wychowywania i sytuacje rodzinne, dlatego ludzie różnią się swą siłą nadziei podstawowej. Przekonanie o porządku i sensowności świata u małego dziecka wytwarza się dzięki regularności, ciągłości i przewidywalności sprawowanych przez matkę czynności opiekuńczych i bliskiej, ufnej z nią relacji. W kolejnych okresach rozwojowych przeświadczenie to powoli zostaje pozbawione egocentryzmu i wówczas wiara w porządek zachodzących w świecie wydarzeń obejmuje nie tylko zjawiska bezpośrednio dotyczące jednostki, ale również te fakty, które jej nie dotyczą (i których nie jest w stanie zrozumieć czy zaobserwować), ale jest przekonana o ich istnieniu. W procesie rozwoju człowieka pojawia się także pogląd o celowości zachodzących w rzeczywistości zjawisk, a więc o sensowności świata. Jeśli zaś dla danej osoby świat jako całość ma sens, to wszelkie zdarzenia w nim zachodzące zyskują z tego względu na znaczeniu. Podobna zmiana treści dokonująca się w trakcie rozwoju człowieka dotyczy przekonania o przychylności świata. Małe dziecko zaczyna wierzyć, że świat jest mu przychylny, kiedy jego potrzeby są zauważane i zaspokajane. W dorosłym życiu to przeświadczenie ulega uogólnieniu na innych ludzi, różne dziedziny życia

i charakteryzuje się nadzieją, że człowieka może spotkać więcej dobrego niż złego, a jego plany i wartości mogą być zrealizowane dzięki własnym dążeniom, działaniom i wsparciu otoczenia.

Według J. Trzebińskiego i M. Zięby istnieje jeszcze trzecia reguła rządząca światem i tkwiąca w umysłowości ludzi. Jest nią sprawiedliwość świata, która wyraża się w stwierdzeniu, iż człowiek otrzymuje ostatecznie to, na co zasłużył, tak więc dobre postępowanie jest nagradzane, a złe niesie za sobą karę. Jednak dzięki przychylności świata człowiek może zmienić swój los, ponieważ czyniąc więcej dobra, może spodziewać się większej dawki pomyślności, szczęścia, korzyści płynących z otoczenia (tamże, s. 8-9).

Należy podkreślić, iż nadzieja podstawowa nie jest tożsama z nadmiernym optymizmem lub naiwnością człowieka (lub też z jej potocznym określeniem jako „matka głupich”). W odniesieniu do pewnych pojedynczych zdarzeń człowiek może być nieufny, jednakże „wyposażony” w silne przekonanie i wiarę o porządku, sensie i przychylności świata, nie wątpi przy tym w ich ostateczny sens. Wysoki poziom nadziei podstawowej nie wyklucza więc doświadczania nieszczęść, bezsensu czy zwątpienia. Niemniej jednak doświadczenia te odnoszą się tylko do konkretnych sytuacji, momentów, wyborów człowieka. W codziennych okolicznościach człowiek interpretuje świat wykorzystując swą wiedzę o nim i dzięki temu poszczególne obszary rzeczywistości, w której żyje, mają pewien stabilny ład (Jankowska, 2009).

Nadzieja stanowi jeden z najważniejszych predyktorów i motywatorów ludzkiego działania, która u różnych ludzi może przybierać niejednakowy poziom natężenia, a także może się zmieniać w ciągu życia u tej samej osoby. Szczególnie niebezpieczny dla egzystencji człowieka jest kryzys nadziei, który może przybierać różne formy i natężenia, aż do jej utraty (Jankowska, 2011).

Regulacyjna rola nadziei podstawowej polega na konstruktywnym radzeniu sobie z sytuacjami trudnymi, które w konsekwencji mogą nawet stać się sytuacjami rozwojowymi. Wyniki badań przeprowadzonych pod kierunkiem J. Trzebińskiego i M. Zięby potwierdziły hipotezy autorów, iż silna nadzieja podstawowa ma istotne znaczenie dla rozwojowych konsekwencji sytuacji trudnych oraz jest ważnym i autonomicznym prognostykiem adaptacji do sytuacji nieodwracalnej straty (Trzebiński, Zięba, 2003).

3. Obraz i postawa rodziców a kształtowanie się relacji do Boga

Relacja człowieka do Boga jest analogiczna w swej strukturze do relacji międzyludzkich, niemniej jednak Bóg jako podmiot relacji jest nieuchwytny dla jednostki. Psychologia w badaniach relacji religijnej stawia akcent na subiektywne

przekonania jednostki względem Boga, dotyczące jej funkcjonowanie w sferze poznawczej, emocjonalno - decyzyjnej i zadaniowej (Jarosz, 2006, s. 260).

Z. Chlewiński zauważa, że religijność dotyczy całej sfery postaw i działalności człowieka. Poziom religijności wyraża się w posiadanym przez człowieka obrazie, koncepcji Boga. W umyśle jednostki tworzone są reprezentacje pojęcia Boga (Chlewiński, 1991, s. 85). Pełnią one funkcję psychologicznego pomostu, umożliwiającego dotarcie do rzeczywistości Sacrum. Stwierdzono, iż jednym z podstawowych czynników mających wpływ na kształtowanie się obrazu Boga jest przenoszenie na Niego cech rodziców zauważanych przez dziecko (Jarosz, 2006, s. 261).

Na gruncie psychologii jako pierwszy problem projekcji obrazu ojca na obraz Boga dostrzegł Z. Freud, który wysunął hipotezę, że Bóg jest „uwznioślonym” ojcem i tęsknota za Bogiem stanowi źródło potrzeby religijnej (Tokarski, 2006, s. 154).

Analiza wyników badań dotyczących zagadnienia, który z obrazów rodzicielskich odgrywa istotną rolę w kształtowaniu się pojęcia Boga ujawniła wiele interesujących wniosków. Obrazy rodziców w dużym stopniu warunkują pojęcie Boga. Zauważono jednak pewną preferencję dla rodzica płci przeciwnej: mężczyźni obraz Boga łączą w większym stopniu z obrazem matki, a kobiety - z obrazem ojca. Stwierdzono także większe podobieństwo między obrazem Boga a obrazem rodzica preferowanego, czyli tego, z którym dziecko jest bardziej związane uczuciowo. W społeczeństwie europejskim zachodzi dość wysoka korelacja pojęcia Boga z obrazem ojca, ze względu na religię chrześcijańską ukazującą Boga jako Dobrego Ojca. J. Król potwierdził empirycznie hipotezę, że dzieci i młodzież mająca „dobrych” ojców charakteryzuje się bardziej pozytywnym obrazem Boga niż ich rówieśnicy posiadający „złych” ojców (Król, 2006, s. 236-237).

Współczesne badania koncentrują się na znalezieniu zależności pomiędzy postawami rodziców a pojęciem Boga. J. Król w swoich badaniach udowodnił, że młodzież posiada bardziej pozytywny obraz Boga, jeśli rodzice prezentują postawę akceptacji, porozumienia, wrażliwości, alterocentryzmu. Przeciwnie rezultaty uzyskano w przypadku rodzicielskich postaw władczości, wycofania się z kontaktu, dokuczliwości, egocentryzmu. Autor potwierdził, że im silniejszy jest pozytywny związek z rodziną, tym bardziej aktywne i pozytywne są postawy badanych wobec religii (tamże, s. 241). Badania J. Króla wykazały, iż negatywny stosunek wobec religii oraz wysoki poziom wątpliwości o charakterze religijnym to najczęściej skutek braku związku z rodziną (Łabaczewski, 2006, s. 217). W. Chaim na podstawie swoich badań stwierdził, że na rozwój relacji z Bogiem pozytywnie wpływają bezwarunkowy szacunek i akceptacja, wspólnotowy klimat rodzinny, doświadczenie zrozumienia, otwartości i szczerości (tamże, s. 218).

S. Kuczkowski podkreślił fundamentalną rolę jakości więzi z osobami znaczącymi (matką, ojcem) dla przyszłej relacji z Bogiem. P. Łobaczewski pisze o istnieniu dowodów na to, że: *w strukturach poznawczych człowieka istnieje jedna matryca interpersonalna odpowiadająca za sposób wchodzenia w kontakty z Bogiem oraz innymi ludźmi* (cyt. za: tamże, s. 218). Jak zauważa W. Chaim w relacji Bóg – człowiek, bezpośredniość przejawia się nie w sposób fizyczny, lecz personalny. Zależności między oddziaływaniami wychowawczymi rodziców a stosunkiem ich dzieci do Boga są tym większe, im większą rolę w życiu rodziców pełni ich własna religijność. Wpływ rodziców na sferę religijną dzieci jest najsilniejszy, gdy stanowi ona w ich życiu wartość centralną i tak też jest postrzegana przez potomstwo (tamże, s. 217-218).

Niespójne wychowanie w rodzinie może warunkować postawę negatywną wobec religii (Skoblicki, 2000, s. 135). Badania Czerwińskiego wykazały, że jeśli oboje rodzice są wierzący lub oboje są niewierzący, to zwykle następuje identyfikacja dziecka z prezentowanymi postawami rodziców. Kiedy zaś środowisko jest niejednolite, to ustosunkowanie dziecka wobec religii jest raczej negatywne. W większości przypadków identyfikuje się ono z rodzicem niewierzącym. Zależność ta szczególnie odnosi się to do postaw ojców i synów (za: tamże, s. 135-136).

Negatywne skojarzenia powstające w wyniku złego kontaktu z rodzicami, boleśnie odczuwany brak miłości, frustracje mają tendencję do przenoszenia się na obraz Boga. Młody człowiek czyni Boga odpowiedzialnym za wszelkie niezaspokojone potrzeby. Urazy i negatywne przeżycia z dzieciństwa mogą często rzutować i ukierunkowywać myślenie człowieka o Bogu jako okrutnym, gniewnym, mściwym. Deformacje w obrazie Boga mogą być także przyczyną kryzysów religijnych (Głód, 2006, s. 188).

Z. Chlewiński zauważa, iż człowiekowi grozi niebezpieczeństwo utrwalenia się wczesnodziecięcych wyobrażeń Boga. Cechy charakteryzujące wiarę małego dziecka, wynikającą z charakterystycznych cech jego rozwoju inteligencji, a więc antropomorfizacja, prymitywna moralność, myślenie i działanie magiczne, infantylny wyobrażenia – mogą istnieć w niezmienionej postaci nawet do starości. Autor podkreśla również, że istnieje zjawisko sprowadzania Boga do własnego poziomu intelektualno - moralnego i tworzenia tym samym karykaturalnego obrazu Boga (Chlewiński, 1991, s. 93).

4. Personalny wymiar religijności i jej związek z ufnością religijną według Romualda Jaworskiego

R. Jaworski, prowadząc liczne badania nad religijnością, opracował koncepcję religijności personalnej. Zwrócił uwagę na znaczenie osobowego wymiaru kontaktu

człowieka z Bogiem, mającego wpływ na kształtowanie się dojrzałości osobowej (Jaworski, 1998, s. 77-78). Przesłanki ku temu dostrzegł w psychologii religii oraz na gruncie filozofii i teologii chrześcijańskiej. Religia chrześcijańska jest religią personalną, gdyż opiera się na następujących założeniach: 1. podmiotem przeżycia religijnego jest człowiek jako byt osobowy, 2. adresatem, przedmiotem tego przeżycia jest Osoba Boga, 3. między osobą człowieka a Bogiem osobowym występuje specyficzny typ relacji określany jako relacja osobowa (Jaworski, 2006, s. 103).

Według R. Jaworskiego relacja osobowa między człowiekiem a Bogiem jest podstawą optymalnej, modelowej formy religijności. Bóg jest rozumiany jako podmiot i cel, a nie jako przedmiot czy środek do celu. Autor stwierdził, że personalny wymiar religijności jest jednym z podstawowych wyznaczników dojrzałości religijnej. Ludzie różnią się wielkością ładunku personalnego w relacji do Boga. R. Jaworski dokonał więc rozgraniczenia między religijnością personalną i apersonalną, wyodrębniając ich charakterystyczne składniki. Stworzył także narzędzie badawcze (Skalę Religijności Personalnej) oraz ukazał różnice w psychospołecznym funkcjonowaniu ludzi w zależności od obecności czynnika osobowego w przeżyciach religijnych. Autor wyróżnił dwa podstawowe rodzaje kontaktu człowieka z Bogiem i zdefiniował je w następujący sposób: *osoby, u których religijność charakteryzuje się wysokim stopniem nasilenia kontaktów interpersonalnych z Bogiem, mają religijność personalną. O osobach, które w relacji z Bogiem nie aktualizują osobowych odniesień, a Boga traktują reistycznie, narzędziowo, można powiedzieć, że ich religijność jest apersonalna* (cyt. za: Jaworski, 2006, s. 104).

R. Jaworski przedstawił charakterystykę podmiotu i przedmiotu religijności oraz występującej między nimi relacji w celu dokładniejszego ukazania psychologicznego obrazu wyróżnionych typów religijności i wydobycia różnic między nimi. Autor ujmuje religijność personalną jako angażującą człowieka formę przeżywania kontaktu z Bogiem osobowym. W swych zachowaniach względem Stwórcy człowiek czuje się wolny, twórczy, świadomy swego celu i własnej chrześcijańskiej godności. Jednocześnie jest świadomym oraz odpowiedzialnym twórcą swego stosunku do Boga. Osoba Boga integruje jego system wartości. Bóg jest dla człowieka wartością terminalną, centralną i zinternalizowaną. W tak pojmowanej religijności zachodzi relacja dialogowa, wzajemna, bezpośrednia i zaktualizowana. Ma ona charakter obustronnej, dynamicznej obecności i miłości, która otwiera człowieka na doświadczenia. Z kolei religijność apersonalna jest formą przeżywania kontaktu człowieka z Bogiem, gdzie Bóg traktowany jest jak rzecz lub instrument do zaspokojenia własnych, egoistycznych potrzeb. Akty religijne mają charakter jednostronnego monologu, ujawniają cechy przesądów i magii. Celem takiej relacji z Bogiem są inne wartości niż sam Bóg, a kontakt ze Stwórcą służy do ich osiągnięcia. Człowiek o religijności apersonalnej w relacji

religijnej często odczuwa przymus zewnętrzny, jest bierny, obojętny, pasywny, labilny. Brak poczucia odpowiedzialności za swój stosunek do Boga nie motywuje jednostki do pogłębiania czy poszukiwania innych form wyrazu tego kontaktu. Bóg i religia stanowią wartości peryferyjne, zewnętrzne, niezinternalizowane, a więc nie mające znaczącego wpływu na zachowanie człowieka. Akty religijne są instrumentem osiągnięcia innych celów, brak w nich ukierunkowania na aktualną i bezpośrednią relację do Boga (tamże, s. 103-105).

5. METODOLOGIA BADAŃ WŁASNYCH

W niniejszym badaniach analizowano zależności między retrospektywną oceną postaw rodzicielskich a nadzieją podstawową i religijnością personalną/apersonalną u młodych dorosłych..

Hipotezy badawcze dotyczyły zależności pomiędzy percepcją postaw rodzicielskich a nadzieją podstawową i religijnością personalną/apersonalną młodych dorosłych oraz wzajemnego wpływu badanych zmiennych zależnych.

Sformułowano następujące hipotezy badawcze:

- 1) Typ pozytywnych postaw rodzicielskich dodatnio koreluje z poziomem nadziei podstawowej młodych kobiet i mężczyzn.
- 2) Typ pozytywnych postaw rodzicielskich dodatnio koreluje z poziomem religijności personalnej/apersonalnej młodych dorosłych kobiet i mężczyzn.
- 3) Nadzieja podstawowa koreluje dodatnio z religijnością personalną a ujemnie z religijnością apersonalną.

W celu dokonania analizy zależności między postawami rodzicielskimi a nadzieją podstawową i religijnością personalną (apersonalną) postawiono następujące pytania badawcze:

- 1) Czy istnieje dodatni związek korelacyjny między pozytywnymi postawami rodziców (akceptacją, autonomią) a poziomem nadziei podstawowej u dorosłych ich dzieci?
- 2) Czy istnieje ujemny związek korelacyjny między negatywnymi postawami rodzicielskimi (odrzućenie, wymaganie, ochranianie, niekonsekwencja) a poziomem nadziei podstawowej u dorosłych dzieci?
- 3) Czy istnieje istotna zależność pomiędzy zbieżnością lub niejednorodnością postaw rodzicielskich obu rodziców a siłą nadziei podstawowej dorosłych dzieci?
- 4) Czy istnieje istotna zależność pomiędzy postawami rodzicielskimi matki a poziomem nadziei podstawowej u dorosłych córek / dorosłych synów?
- 5) Czy istnieje istotna zależność pomiędzy postawami rodzicielskimi ojca a poziomem nadziei podstawowej u dorosłych córek / dorosłych synów?

- 6) Czy pozytywne postawy rodzicielskie ułatwiają dorosłemu dziecku nawiązanie personalnego (osobowego) kontaktu z Bogiem (poprzez analogię do relacji z rodzicami)?
- 7) Czy istnieje związek między negatywnymi postawami rodzicielskimi a religijnością personalną dorosłych dzieci?
- 8) Czy istnieje istotna zależność między poziomem religijności personalnej młodych kobiet i mężczyzn a retrospektywnym obrazem ojca i matki?
- 9) Czy istnieje istotna zależność między zgodnością postaw rodziców wobec religii (oboje wierzący i praktykujący lub oboje niewierzący i niepraktykujący) lub ich niejednorodnością (jedno z rodziców wierzące i praktykujące, drugie - wierzące i niepraktykujące lub niewierzące) a religijnością personalną/apersonalną dorosłych synów i córek?
- 10) Czy religijność personalna istotnie koreluje z poziomem nadziei podstawowej?

W przeprowadzonych badaniach zmienną niezależną stanowiły postawy wychowawcze rodziców w percepcji dorosłych już ich dzieci. Do zmiennych niezależnych należały także: płeć osoby badanej, płeć rodzica, jednorodność lub niejednorodność prezentowanych postaw rodzicielskich i postaw wobec religii. Zaś zmienne zależne to: siła nadziei podstawowej i wymiar religijności personalnej/apersonalnej. Do pomiaru badanych zmiennych użyto: Kwestionariusza Retrospektywnej Oceny Postaw Rodzicielskich, Kwestionariusza Nadziei Podstawowej - BHI-25 oraz Skali Religijności Personalnej.

W badaniach wzięło udział 111 osób w wieku od 19 do 30 lat, w tym 69 osób to kobiety (62,2%), 42 osoby to mężczyźni (37,8%)¹. W tabeli 1 przedstawiono wiek badanych osób, a w tabeli 2 stosunek osób badanych i ich rodziców do religii

Tab. 1. Wiek osób badanych

Wiek	N	%
19-24	49	44,1
25-30	62	55,9
Razem	111	100

44,1% badanych stanowiły osoby w wieku 19-24. 55,9 % badanych stanowiły osoby w wieku 25-30 lat.

¹ Badania zostały wykonane i opracowane przez mgr Edytę Supel w ramach seminarium magisterskiego prowadzonego przez autorkę artykułu na UKSW.

Tab. 2. Stosunek osób badanych i ich rodziców do religii

Stosunek do religii	Osoby badane	Matki badanych	Ojcowie badanych
Wierzący i praktykujący	85 (76,6%)	91 (82%)	78 (70,3%)
Wierzący i niepraktykujący	25 (22,5%)	19 (17,1%)	31 (27,9%)
Niewierzący	1 (0,9%)	1 (0,9%)	2 (1,8%)
Razem	111 (100%)	111 (100%)	111 (100%)

Biorący udział w badaniu w większości deklarowali się jako wierzący i praktykujący (76,6%). Jako wierzący i niepraktykujący zadeklarowało się 22,5% badanych.

6. WYNIKI BADAŃ

6.1. Pozytywne i negatywne postawy rodzicielskie a poziom nadziei podstawowej

W tabelach nr 3 i 4 przedstawiono uzyskane korelacje pomiędzy pozytywnymi (postawa akceptacji i autonomii rodziców) i negatywnymi postawami rodzicielskimi (postawa wymagająca, niekonsekwencji i ochraniająca) a poziomem nadziei podstawowej. Na podstawie uzyskanych rezultatów udzielono odpowiedzi na pytanie nr 1 i 2.

Tabela 3. Korelacje między pozytywnymi postawami rodzicielskimi a nadzieją podstawową

TYP POSTAWY	NADZIEJA PODSTAWOWA
Akceptacja - Matka	-,097
Akceptacja - Ojciec	,077
Autonomia -Matka	-,164
Autonomia- Ojciec	,058

Jak pokazuje tabela 3 uzyskane korelacje są nieistotne statystycznie.

Tabela 4. Korelacje między negatywnymi postawami rodzicielskimi a nadzieją podstawową

TYP POSTAWY	NADZIEJA PODSTAWOWA
Wymagająca -Matka	,116
Wymagająca-Ojciec	-,011
Niekonsekwencji-Matka	,154
Niekonsekwencji - Ojciec	-,098
Ochroniająca-Matka	-,079
Ochroniająca - Ojciec	-,052

Uzyskane korelacje są nieistotne statystycznie.

Jak pokazuje tabela nr 3 i 4 uzyskane korelacje są nieistotne statystycznie. Uzyskane wyniki wskazują na brak istotnych zależności między pozytywnymi oraz negatywnymi postawami rodzicielskimi a nadzieją podstawową.

6.2. Zbieżność / rozbieżność postaw rodzicielskich matki i ojca a poziom nadziei podstawowej

W celu udzielenia odpowiedzi na pytanie nr 3: *Czy istnieje istotna zależność pomiędzy zbieżnością lub niejednorodnością postaw rodzicielskich obu rodziców a siłą nadziei podstawowej dorosłych dzieci?* porównano poziom nadziei podstawowej u osób, których rodzice prezentowali małą lub dużą rozbieżność w postawach rodzicielskich. W tabelach nr 5 a i b przedstawiono wyniki testu t – Studenta.

Tabela 5a. Rozbieżność postaw rodzicielskich a poziom nadziei podstawowej

Typ postawy	Rozbieżność	N	Śred nia	Odchylenie	t	p
Akceptacja	mała rozbieżność	41	32,17	4,080	-1,475	,144

Tabela 5b. Rozbieżność postaw rodzicielskich a poziom nadziei podstawowej (Cd.)

Typ postawy	Rozbieżność	N	Średnia	Odchylenie	t	p
Akceptacja	duża rozbieżność	37	33,65	4,768		
Wymagająca	mała rozbieżność	32	32,25	4,111	-1,951	,055
	duża rozbieżność	40	34,23	4,388		
Autonomia	mała rozbieżność	34	32,41	4,335	-1,466	,147
	duża rozbieżność	37	33,95	4,466		
Niekonsekwencja	mała rozbieżność	40	31,85	4,173	-1,635	,106
	duża rozbieżność	43	33,42	4,542		
Ochroniająca	mała rozbieżność	39	32,85	4,398	-,142	,887
	duża rozbieżność	37	33,00	5,033		

Badania wykazały, iż (na poziomie wysokiej tendencji statystycznej) istnieje istotna zależność pomiędzy poziomem nadziei podstawowej a zbieżnością/rozbieżnością postaw rodzicielskich polegających na wymaganiu. W przypadku, gdy rozbieżność rodziców pod względem wymagań jest duża, poziom nadziei podstawowej u dzieci jest wyższy niż w przypadku rodziców z małą rozbieżnością w postawie wymagającej. W przypadku pozostałych postaw rodzicielskich ich zbieżność lub rozbieżność nie ma związku z poziomem nadziei podstawowej u dorosłego dziecka.

6.3. Postawy rodzicielskie matki i ojca a poziom nadziei podstawowej dorosłych córek i synów

W celu udzielenia odpowiedzi na pytanie badawcze nr 4: *Czy istnieje istotna zależność pomiędzy postawami rodzicielskimi matki a poziomem nadziei podstawowej u dorosłych córek / dorosłych synów?* – dokonano analizy korelacyjnej między postawami

rodzicielskimi matek a nadzieją podstawową ich dorosłych dzieci uwzględniając płeć. Uzyskane rezultaty prezentuje tabela nr 6.

Tabela 6. Korelacje między postawami rodzicielskimi matek a nadzieją podstawową u córek i synów

TYP POSTAWY	Córki	Synowie
Akceptacja - Matka	-,103	-,095
Wymagająca - Matka	,273(*)	-,202
Autonomia -Matka	-,231	,021
Niekonsekwencja - M	,188	,086
Ochraniająca - Matka	,082	-,356(*)

*Korelacja jest istotna na poziomie $p < 0.05$

Uzyskano istotną korelację między postawą wymagającą matek a nadzieją podstawową ich córek. Korelacja ta jest dodatnia, zatem wysokiemu poziomowi wymagań ze strony matek towarzyszy wysoki poziom nadziei podstawowej u córek. Innych istotnych statystycznie korelacji nie stwierdzono. Uzyskano też istotną korelację między postawą ochraniającą matek a nadzieją podstawową ich synów. Korelacja ta jest ujemna, zatem wysokiemu poziomowi ochraniań ze strony matek towarzyszy niski poziom nadziei podstawowej u synów. Innych istotnych korelacji nie stwierdzono.

W celu udzielenia odpowiedzi na pytanie badawcze nr 5: *Czy istnieje istotna zależność pomiędzy postawami rodzicielskimi ojca a poziomem nadziei podstawowej u dorosłych córek / dorosłych synów?* – dokonano analizy korelacyjnej między postawami rodzicielskimi ojca a nadzieją podstawową ich dorosłych dzieci uwzględniając płeć. Uzyskane rezultaty prezentuje tabela nr 7.

Tabela 7a. Korelacje między postawami rodzicielskimi ojców a nadzieją podstawową u córek i synów

TYP POSTAWY	Córki	Synowie
Akceptacja - Ojciec	,087	,018
Wymagająca - Ojciec	,002	-,024

Tabela 7b. Korelacje między postawami rodzicielskimi ojców a nadzieją podstawową u córek i synów

TYP POSTAWY	Córki	Synowie
Autonomia - Ojciec	,090	-,020
Niekonsekwencja - Ojciec	-,101	-,072
Ochraniająca - Ojciec	,079	-,192

Rezultaty analizy statystycznej wyników dokonanej oddzielnie wobec córek i synów wykazały, że postawy rodzicielskie ojców nie mają związku z nasileniem przekonania o sensowności i przychylności świata u dorosłych córek i synów.

6.4. Zależność między pozytywnymi i negatywnymi postawami rodzicielskimi a religijnością personalną młodych dorosłych

W celu udzielenia odpowiedzi na pytanie badawcze nr 6: *Czy pozytywne postawy rodzicielskie ułatwiają dorosłemu dziecku nawiązanie personalnego (osobowego) kontaktu z Bogiem (poprzez analogię do relacji z rodzicami)?*, dokonano analizy korelacyjnej zależności między pozytywnymi postawami rodzicielskimi a religijnością personalną ujmującą 5 czynników: poziom religijności ogólnej, wiarę religijną, moralność religijną, personalną religijność oraz autoidentyfikację, czyli self religijny. Uzyskane rezultaty prezentuje tabela 8.

Tabela 8. Korelacje między pozytywnymi postawami rodzicielskimi a religijnością personalną

TYP POSTAWY	Religijność Ogólna	Wiara Religijna	Moralność Religijna	Praktyki Religijne	Self Religijny
Akceptacja Matka	,141	,189(*)	,089	,150	,090
Akceptacja Ojciec	-,030	-,017	-,151	,080	-,082
Autonomia Matka	,091	,181	,068	,052	,039
Autonomia Ojciec	,050	,063	-,007	,093	-,027

Korelacja jest istotna na poziomie $p < 0.05$

Uzyskane wyniki pokazały, że istnieje pozytywna korelacja między postawą akceptacji u matki a wiarą religijną u dorosłego dziecka. Wysoki poziom matczynej akceptacji wiąże

się z wysokim poziomem wiary religijnej. Nie uzyskano istotnego związku między pozostałymi pozytywnymi postawami rodzicielskimi a religijnością personalną.

Rezultaty dotyczące pytania 7: *Czy istnieje związek między negatywnymi postawami rodzicielskimi a religijnością personalną dorosłych dzieci?* prezentuje tabela nr 9.

Tabela 9. Korelacje między negatywnymi postawami rodzicielskimi a religijnością personalną

TYP POSTAWY	Religijność Ogólna	Wiara Religijna	Moralność Religijna	Praktyki Religijne	Self Religijny
Wymagająca Matka	,001	-,025	,009	-,009	,019
Wymagająca Ojciec	,058	,027	,053	,032	,119
Niekonsekwencja Matka	-,131	-,160	-,158	-,074	-,123
Niekonsekwencja Ojciec	,014	-,020	,046	-,040	,066
Ochroniająca Matka	,107	,030	,122	,101	,130
Ochroniająca Ojciec	,014	-,027	-,055	,082	,019

*Korelacja jest istotna na poziomie $p < 0.05$

Stwierdzono brak istotnych związków między negatywnymi postawami rodzicielskimi a religijnością personalną dzieci.

5.5. Retrospektywny obraz matki i ojca a poziom religijności personalnej dorosłych córek i synów

Pytanie badawcze nr 8 brzmiało: *Czy istnieje istotna zależność między poziomem religijności personalnej młodych kobiet i mężczyzn a retrospektywnym obrazem ojca i matki?*

Tabela 10. Korelacje między postawami rodzicielskimi matek a religijnością personalną u córek

TYP POSTAWY	Religijność Ogólna	Wiara Religijna	Moralność Religijna	Praktyki Religijne	Self Religijny
Akceptacja Matka	,133	,225	,034	,134	,087
Wymagająca Matka	,058	,013	,056	,022	,119
Autonomia Matka	,040	,182	-,026	-,006	,020
Niekonsekwencja Matka	-,219	-,251(*)	-,192	-,168	-,218
Ochroniająca Matka	,179	,075	,159	,169	,207

*Korelacja jest istotna na poziomie $p < 0.05$

Jedyna istotna zależność między postawami matki a religijnością personalną u córek dotyczy związku między niekonsekwencją matki a wiarą religijną u córki. Nasilonej postawie niekonsekwencji matki towarzyszy obniżenie wiary religijnej córki. Pozostałe zależności nie są statystycznie istotne.

Tabela 11. Korelacje między postawami rodzicielskimi matek a religijnością personalną u synów

TYP POSTAWY	Religijność Ogólna	Wiara Religijna	Moralność Religijna	Praktyki Religijne	Self Religijny
Akceptacja Matka	,162	,092	,237	,192	,098
Wymagająca Matka	-,161	-,161	-,125	-,112	-,227
Autonomia Matka	,317(*)	,287	,404(**)	,292	,149
Niekonsekwencja Matka	,040	,024	-,089	,090	,070
Ochroniająca Matka	-,028	-,058	,045	-,014	-,020

* Korelacja jest istotna na poziomie $p < 0,05$

** Korelacja jest istotna na poziomie $p < 0,01$

Stwierdzono dwie istotne zależności między postawami matki a religijnością personalną u syna. Nasiloną postawą autonomiczną matki wiąże się z podwyższonym poziomem ogólnej religijności personalnej oraz podwyższonym poziomem moralności religijnej u syna. Pozostałe zależności nie są statystycznie istotne.

Tabela 12. Korelacje między postawami rodzicielskimi ojców a religijnością personalną córek

TYP POSTAWY	Religijność Ogólna	Wiara Religijna	Moralność Religijna	Personalna Religijność	Self Religijny
Akceptacja Ojciec	-,099	-,101	-,251(*)	,027	-,083
Wymagająca Ojciec	,144	,154	,162	,051	,228
Autonomia Ojciec	,037	,025	-,048	,091	,005
Niekonsekwencja Ojciec	,023	,031	,111	-,089	,074
Ochroniająca Ojciec	,006	-,056	-,089	,069	,079

*Korelacja jest istotna na poziomie $p < 0.05$

Jedyną istotną zależność między postawami ojca a religijnością personalną córki dotyczy związku między akceptacją ojca a moralnością religijną u córki. Wysokiej postawie akceptacji u ojca towarzyszy obniżenie moralności religijnej u córki, i analogicznie: nasilonej postawie odrzucenia ze strony ojca towarzyszy nasilenie moralności religijnej córki. Pozostałe zależności nie są statystycznie istotne.

Tabela 13a. Korelacje między postawami rodzicielskimi ojców a religijnością personalną u synów

TYP POSTAWY	Religijność Ogólna	Wiara Religijna	Moralność Religijna	Praktyki Religijne	Self Religijny
Akceptacja Ojciec	,028	,061	,009	,092	-,144
Wymagająca Ojciec	-,088	-,207	-,158	,017	-,074
Autonomia Ojciec	,042	,105	,063	,057	-,123

Tabela 13b. Korelacje między postawami rodzicielskimi ojców a religijnością personalną u synów

TYP POSTAWY	Religijność Ogólna	Wiara Religijna	Moralność Religijna	Praktyki Religijne	Self Religijny
Niekonsekwencja Ojciec	,043	-,063	-,050	,088	,084
Ochroniająca Ojciec	-,034	-,051	-,025	,037	-,142

*Korelacja jest istotna na poziomie $p < 0.05$

Nie stwierdzono istotnych zależności między postawami rodzicielskimi ojca a religijnością personalną u syna.

5.5. Jednorodność/ niejednorodność postaw rodziców wobec religii a religijność personalna ich dorosłych dzieci

W celu znalezienia odpowiedzi na pytanie badawcze nr 9: *Czy istnieje istotna zależność między zgodnością postaw rodziców wobec religii (oboje wierzący i praktykujący lub oboje niewierzący i niepraktykujący) lub ich niejednorodnością (jedno z rodziców wierzące i praktykujące, drugie - wierzące i niepraktykujące lub niewierzące) a religijnością personalną/apersonalną dorosłych synów i córek?* wyodrębniono trzy grupy osób ze względu na postawy religijne rodziców. Pierwszą grupę stanowiły osoby, których rodzice oboje byli wierzący i praktykujący (75 badanych), druga grupa to osoby z jednym rodzicem wierzącym i praktykującym, a drugim - wierzącym i niepraktykującym (19 osób). Trzecią grupę stanowili badani z obojgiem rodziców wierzących i niepraktykujących (15 osób). Z analizy wyłączono osoby, które miały choć jednego niewierzącego rodzica, gdyż w grupie 111 osób były tylko dwie takie osoby. W tak wyodrębnionych grupach porównano poziom religijności stosując jednoczynnikową analizę wariancji (tab. nr 14).

Tabela 14. Wyniki analizy wariancji

	F(2,106)	Istotność
Religijność Ogólna	3,270	,042*
Wiara Religijna	1,676	,192
Moralność Religijna	1,675	,192
Praktyki Religijne	4,642	,012*
Self Religijny	2,232	,112

rezultat istotny statystycznie na poziomie co najmniej $p < 0.05$

Jak ilustruje tabela 14 badani różnią się pod względem ogólnego poziomu religijności oraz natężenia praktyk religijnych. Dla tych zmiennych dodatkowo wyznaczono średnie grupowe (tab. nr 15) i przeprowadzono testy post hoc, aby szczegółowo zbadać różnice między grupami (tab. nr 16).

Tabela 15. Średnie poziomy religijności ogólnej i praktyk religijnych a postawy religijne rodziców

	Postawy religijne rodziców	Liczba osób	Średnia	Odchylenie standardowe
Religijność Ogólna	Oboje rodzice wierzący i praktykujący	75	154,57	24,088
	Jeden z rodziców wierzący i praktykujący, drugi – wierzący i niepraktykujący	19	148,11	26,145
	Oboje rodzice wierzący i niepraktykujący	15	137,33	24,292
Praktyki Religijne	Oboje rodzice wierzący i praktykujący	75	49,71	9,228
	Jeden z rodziców wierzący i praktykujący, drugi – wierzący i niepraktykujący	19	45,84	10,362
	Oboje rodzice wierzący i niepraktykujący	15	42,33	7,413

Wyniki wskazują na to, iż postawy religijne rodziców wpływają na poziom ich religijność ogólnej i stosowanych praktyk religijnych. Poddano analizie związek pomiędzy postawy religijnymi rodziców a religijnością ich dzieci.

Tabela 16. Wyniki testów post hoc

Zmienna zależna	Postawy rodziców	Postawy rodziców	Różnica średnich
Religijność Ogólna	Oboje rodzice wierzący i praktykujący	Jeden z rodziców wierzący i praktykujący, drugi – wierzący i niepraktykujący	6,468
	Oboje rodzice wierzący i praktykujący	Oboje rodzice wierzący i niepraktykujący	17,240(*)
	Jeden z rodziców wierzący i praktykujący, drugi – wierzący i niepraktykujący	Oboje rodzice wierzący i niepraktykujący	10,772
Praktyki Religijne	Oboje rodzice wierzący i praktykujący	Jeden z rodziców wierzący i praktykujący, drugi – wierzący i niepraktykujący	3,865
	Oboje rodzice wierzący i praktykujący	Oboje rodzice wierzący i niepraktykujący	7,373(*)
	Jeden z rodziców wierzący i praktykujący, drugi – wierzący i niepraktykujący	Oboje rodzice wierzący i niepraktykujący	3,509

Różnica średnich jest istotna na poziomie co najmniej $p < 0.05$.

Istotne różnice dotyczą dwóch grup. Jedną z nich to ta, gdzie oboje rodzice są wierzący i praktykujący, a druga – gdzie oboje rodzice są wierzący i niepraktykujący. Pierwsza z tych grup charakteryzuje się znacząco wyższym poziomem religijności ogólnej oraz praktyk religijnych niż grupa druga. Natomiast w przypadku osób, z których jeden z rodziców jest wierzący i praktykujący, a drugi niepraktykujący, to ich religijność nie różni się w sposób istotny od religijności innych badanych.

Na podstawie wyników ukazujących wzajemne zależności pomiędzy postawami rodzicielskimi a religijnością personalną/apersonalną młodych dorosłych, można stwierdzić, że hipoteza nr 2 potwierdziła się w odniesieniu do niektórych postaw rodzicielskich i określonych podskal religijności personalnej. Potwierdzono bowiem

pozytywny związek pomiędzy postawą akceptacji ze strony matki a wiarą religijną dorosłego dziecka (i analogicznie - nasiloną postawą odrzucenia matki współwystępuje z zaniżoną wiarą dziecka). Podobna zależność dotyczy postawy niekonsekwencji matki wobec córki - jej niski poziom wiąże się z wyższym poziomem wiary religijnej zaś wysoki wpływa na osłabienie wiary religijnej córki. Nasiloną postawą autonomii matki wobec syna koreluje pozytywnie z jego religijnością personalną a także moralnością religijną. Okazało się, iż retrospektywna ocena postaw rodzicielskich ojców nie ma związku z religijnością personalną dorosłych synów. Jednak brak akceptacji córki ze strony ojca (postawa odrzucenia) współwystępuje z nasiloną moralnością religijną młodych kobiet. Badania potwierdziły również tezę, iż religijność rodziców staje się znaczącym źródłem relacji do Boga wówczas, gdy u obojga z nich zajmuje centralne położenie w ich strukturze osobowości (oboje wierzący i praktykujący).

5.6. Zależności między nadzieją podstawową a religijnością personalną

Religijność personalna obejmuje cztery podstawowe czynniki: wiarę, moralność, praktyki oraz self religijny.

W celu znalezienia odpowiedzi na pytanie 10, które sprowadza się do ustalenia zależności między religijnością personalną i nadzieją podstawową, przeprowadzono analizę korelacyjną. Wyniki prezentuje tabela nr 17.

Czy religijność personalna istotnie koreluje z poziomem nadziei podstawowej?

Tabela 17. Korelacje między religijnością a nadzieją podstawową

CZYNNIKI RELIGIJNOŚCI	NADZIEJA PODSTAWOWA
Religijność ogólna	,539(**)
Wiara Religijna	,542(**)
Moralność Religijna	,448(**)
Praktyki Religijne	,511(**)
Self Religijny	,456(**)

** Korelacja jest istotna na poziomie $p < 0.01$

Wszystkie podskale religijności personalnej w istotny sposób korelują z poziomem nadziei podstawowej. Osoby z religijnością personalną charakteryzuje wysoki poziom nadziei podstawowej. Wysokie natężenie ogólnej religijności oraz jej

poszczególnych wymiarów (moralności religijnej, wiary religijnej, praktyk religijnych i „selfu” religijnego) współwystępuje z wysokim poziomem nadziei podstawowej.

Hipoteza nr 3 została zweryfikowana - wysokiemu poziomowi nadziei podstawowej towarzyszy religijność personalna (tym samym niski poziom nadziei podstawowej współwystępuje z religijnością apersonalną).

7. DYSKUSJA WYNIKÓW

Przeprowadzone badania miały na celu ustalenie zależności między przejawianymi przez rodziców postawami rodzicielskimi a poziomem nadziei podstawowej i religijnością personalną/apersonalną ich dorosłych dzieci.

Hipoteza o zależności między postawami rodzicielskimi a poziomem nadziei podstawowej młodych dorosłych została potwierdzona częściowo. Na poziomie ogólnym (bez uwzględniania czynnika płci) nie uzyskano zależności pomiędzy retrospektywną oceną (zarówno pozytywnych, jak i negatywnych) postaw rodzicielskich a nadzieją podstawową dzieci. Niemniej jednak po uwzględnieniu kwestii płci uzyskano pewne istotne zależności. Wyniki ujawniły, że istnieje istotna pozytywna zależność między postawą wymagania matki a nadzieją podstawową córek oraz istotna negatywna zależność między postawą nadmiernego ochraniania matki a nadzieją podstawową u synów.

Dodatnia korelacja pomiędzy postawą wymagającą matek a nadzieją podstawową dorosłych córek jest dość złożoną zależnością. Należy jednak pamiętać, że – zgodnie z podejściem E. Fromma - autentyczna miłość matki jest bezwarunkowa i nawet jeśli dziecko nie spełnia jakiś jej wymagań, nie traci jej uczucia (Fromm, 2003). Analiza wyników pokazała, że nadmierna postawa wymagania matki wobec córki była także często równoważona nasiloną postawą autonomii ze strony ojca. Rezultaty dotyczące trzeciego pytania badawczego ujawniły, że duża rozbieżność w postawie wymagania i autonomii rodziców wiąże się z wyższym poziomem nadziei podstawowej dorosłych dzieci (wyniki te są jednak istotne na poziomie tendencji statystycznej) (Jaworski, 2006, s. 103).

Nadmierna troska matki, ingerencja w osobiste sprawy syna, chronienie go przed trudnościami, hamuje dziecko w podejmowaniu pozadomowej aktywności i uczestnictwie w sytuacjach wymagających inicjatywy czy niezależnych działań. Dzięki możliwości eksperymentowania, eksplorowania środowiska i pokonywania przeszkód chłopiec zyskuje tak ważne dla mężczyzny poczucie własnej skuteczności, kontroli nad rzeczywistością. W rezultacie postrzega świat jako sensowny, uporządkowany, a przez to bardziej bezpieczny i przyjazny. W rodzinie macierzystej jednostka uczy się podejmowania aktywnych działań, umiejętności samodzielnego wyznaczania

i efektywnego realizowania celów. Postawa nadmiernej opiekuńczości matki wobec syna sprawia, że kształtuje się w nim przekonanie o nieprzychylności i bezsensowności świata zewnętrznego. W rezultacie syn postrzega własne działania jako nieefektywne, co prawdopodobnie przyczynia się do obniżenia jego poziomu nadziei podstawowej (Chryc-Gawrychowska, 2004).

Na podstawie otrzymanych rezultatów można stwierdzić, że postawy wychowawcze matek (wymagania dla córek i ochranianie w stosunku do synów), w porównaniu z postawami ojców, wykazują silniejszy związek z poziomem nadziei podstawowej. Brak zależności pomiędzy postawami wychowawczymi ojców i wiarą dorosłych dzieci w sens, porządek i przyjazność świata, potwierdził teorię E. Eriksona głoszącą iż rozwój prazaufania uzależniony jest od matki.

Hipoteza zakładająca związek postaw rodzicielskich z kształtowaniem się personalnego charakteru relacji z Bogiem młodych dorosłych została częściowo potwierdzona. Przedstawione wyniki jednoznacznie pokazały, iż nasilona postawa akceptacji matki pozostaje w związku z wyższym poziomem wiary religijnej dorosłych dzieci. Bliskie kontakty z matką, identyfikacja z nią, odczuwanie bezwarunkowej miłości z jej strony sprzyja powstawaniu i utrzymywaniu ufnej, osobowej relacji z Bogiem. Analogicznie, odrzucenie z jej strony koreluje z obniżoną religijnością personalną w tym zakresie, co może prowadzić do: traktowania Boga raczej jako surowego Sędziego niż jako Ojca, braku poczucia wewnętrznej więzi z Bogiem, braku wiary w ingerencję Boga w życie jednostki, nieumiejętności zawierzenia osobistego życia Jego Opatrzności, buntu w obliczu nieszczęść. Ponadto stwierdzono, że nadmierna niekonsekwencja przejawiana przez matkę w stosunku do córki powoduje taki sam skutek jak postawa odrzucenia. Jeżeli relacje z matką były bardziej instrumentalne niż podmiotowe i dorosły pamięta dystans emocjonalny, który go z nią dzielił w dzieciństwie bądź wspomina ją jako osobę zmienną, nerwową, i co najważniejsze - niekonsekwentną w sądach i uczuciach, to obraz ten może stać się materiałem wyjściowym do budowania instrumentalnej relacji z innymi ludźmi i Bogiem. Zasadnicze znaczenie bowiem w procesie budowania i kształtowania się kontaktu z Bogiem mają pierwsze doświadczenia z matką. Wśród badanych kobiet predyktorem religijności apersonalnej okazała się postawa niekonsekwencji matki. Jeśli jej postępowanie wyznaczały zmienne nastroje, samopoczucie, wydarzenia nie związane z zachowaniem córki, mogło to powodować chaos uczuciowy u dziecka, brak poczucia stabilności, jasnych granic i wymagań. Nieprzewidywalność, nieufność, labilność uczuć i zachowań matki w obcowaniu z córką może mieć negatywny wpływ na jej relację osobową z Bogiem w dorosłym życiu.

Mężczyźni w kształtowaniu religijności personalnej potrzebują doświadczenia postawy autonomii ze strony matki. Opisana zależność przejawia się w podwyższonym ogólnym poziomie ich religijności personalnej, a w szczególności moralności religijnej.

Dzięki poczuciu samodzielności, umiejętności spostrzegania rzeczywistości z wielu stron, możliwości rozwiązywania własnych problemów, a jednocześnie pewności oparcia w matce w przypadku niepowodzeń, męska relację z Bogiem charakteryzuje wysoki stopień osobowego kontaktu. W relacji z bytem transcendentnym, analogicznie jak w relacji z matką (rozumiejącą potrzebę autonomii syna), mężczyzna czuje się wolny i twórczy. Ma poczucie własnych możliwości i umiejętności. Postawa autonomii matki „otwiera” syna na nowe doświadczenia, a jednocześnie wzmacnia w nim odpowiedzialność za relacje z Bogiem, myśli i czyny podejmowane ze względu na miłość do Niego. W przypadku syna postawa autonomii matki prawdopodobnie sprzyja podejmowaniu codziennych decyzji wynikających z przekonań religijnych, a nie lęku przed karą.

W niniejszym opracowaniu jako ciekawy jawi się wynik pokazujący, że odrzucenie (brak akceptacji) córki przez ojca sprzyja nasileniu jej moralności religijnej. Rezultat ten koresponduje z wynikami badań uzyskanymi przez K. Pospiszyla i świadczy o istniejącej tendencji do rekompensaty niedostatku akceptacji ze strony rodzica (zaangażowania sprawami, potrzebami dziecka) miłością do Boga. Przejawia się ona głównie w sferze moralności religijnej córek, prawdopodobnie dlatego, że to ojciec najsilniej oddziałuje na rozwój moralny dziecka (Pospiszyl, 2007, s. 128-134). E. Erikson twierdził, iż religia może wynagradzać niezaspokojone potrzeby z okresu dzieciństwa. W badaniach własnych nie otrzymano wyników świadczących o zależnościach między postawami rodzicielskimi ojców a religijnością personalną synów, co może świadczyć o pierwszorzędności relacji z matką w kształtowaniu personalnego kontaktu z Bogiem. Udział ojca jest także istotny, lecz czasowo późniejszy i dostarcza doświadczeń, na podstawie których budowane jest przekonanie o mocy Boga, Jego sprawiedliwości i kompetencji (Jarosz, 2003, s. 45). Jak podkreśla A. Nowak, rozwój zarówno prazaufania, jak i religijności dziecka, uzależnione są od dojrzałej religijności matki (Nowak, 1992, s. 88).

Człowiek ma świadomość różnej natury przedmiotu relacji międzyludzkiej i religijnej, niemniej jednak w procesie tworzenia tej relacji uczestniczą podobne struktury poznawczo - emocjonalne, co potwierdzają przesłanki natury klinicznej i liczne badania nad religijnością. Personalne rozumienie Boga i uwzględnianie Jego transcendentnego charakteru przyczynia się do uruchomienia w człowieku tych zdolności, które umożliwiają nawiązanie dialogu i zbudowanie więzi z Bogiem. Ten relacyjny schemat jest oczywiście modyfikowany przez całe życie człowieka i ma zasadniczy wpływ na tworzenie relacji zarówno z Bogiem, jak i innymi ludźmi (Jarosz, 2003, s. 44-45).

Prezentowane wyniki badań własnych potwierdziły hipotezę dotyczącą związku między nadzieją podstawową a religijnością personalną badanych osób. Otrzymano

wysokie pozytywne korelacje między wynikami uzyskanymi w kwestionariuszu mierzącym poziom nadziei podstawowej a ogólnym poziomem religijności personalnej oraz jej wszystkimi wymiarami: wiarą, moralnością, praktykami i „selfem” religijnym. Przekonania zawarte w Kwestionariuszu BHI-25 korelują więc nie tylko z duchowym aspektem religii (co podkreślają J. Trzebiński i M. Zięba), lecz także praktykami religijnymi oraz autoidentyfikacją. Im wyższy poziom nadziei podstawowej, tym silniejsza osobowa więź z Bogiem, zaś im niższy wynik w BHI-25, tym wyższy poziom religijności apersonalnej. Otrzymane wyniki pozwalają więc przypuszczać, iż rozwój prazaufania staje się źródłem zarówno nadziei, jak i wiary w osobowego Boga (Traczyk, 2002, s. 144).

R. Zavalloni pisze: *Skłonność do „brania rzeczy od ich dobrej strony”, do żywienia nadziei bez względu na okoliczności, jest prawdziwym źródłem nadziei ludzkiej, jednak nie zawsze jest prawdziwym źródłem nadziei chrześcijańskiej* (Zavalloni, 1999, s. 160). Przejście od jednego typu nadziei do drugiego nie jest automatyczne: zazwyczaj wymaga odpowiedniego procesu wychowawczego. Według autora proces przekształcania się nadziei czysto ludzkiej w nadzieję chrześcijańską polega na nadaniu doświadczeniom negatywnym (poprzez właściwe do nich podejście) znaczenia pozytywnego (tamże, s. 160-161).

R. Stefańska-Klar w swoich badaniach (obejmujących ponad 600 osób) dotyczących źródeł poszukiwania nadziei dowiodła, iż dla części badanych bardzo pewnym, stabilnym źródłem nadziei jest wiara religijna, a zwłaszcza Bóg jako Osoba. Badani często używali następujących sformułowań: „nigdy nie tracę nadziei” oraz „tracę ją rzadko, ale dość szybko do mnie powraca”. Ważnym jest jednak fakt, że religia stanowiła wystarczający powód dla nadziei tylko wówczas, gdy dana osoba potrafiła zaufać źródłu swej wiary, w przeciwnym razie nie stanowiła ona tak niezawodnego oparcia (Stefańska-Klar, 2002).

Analizując wyniki badań dotyczących różnic w osobowości ludzi o religijności personalnej i apersonalnej oraz prac poświęconych związkom nadziei podstawowej z innymi cechami osobowości warto podkreślić, że wysoki poziom obu tych zmiennych koreluje z właściwościami wskazującymi na dobrą adaptację. Mianowicie, osoby posiadające silne przekonania o sensownym i pozytywnym charakterze świata są: zadowolone z życia, optymistycznie nastawione do świata, otwarte, sumienne, wierzą w siebie i we własny sukces, charakteryzują się niższym natężeniem lęku, depresyjności i objawów psychosomatycznych (Trzebiński, Zięba, s. 8-9). Podobnie ludzi o personalnym typie religijności cechuje: optymistyczne, pozytywne nastawienie do życia, akceptacja i wiara w siebie, brak symptomów świadczących o niepokoju, otwartość na świat, drugiego człowieka i Boga. Wszystkie przytoczone wyniki badań korespondują z hipotezą, zakładającą istnienie pozytywnej korelacji pomiędzy nadzieją podstawową

a religijnością personalną. Potrzeba zaufania, z którą dziecko przychodzi na świat, jest zaspokajana w pierwszych kontaktach dziecka z matką i staje się kamieniem węgielnym głębokiego przekonania o powszechnym sensie, porządku, przychylności i sprawiedliwości świata. Tak rozumiana nadzieja koreluje z wiarą wyrażaną w zawierzeniu i ufności Bogu (Jaworski, 1998, s. 85).

Prezentowane badania są dopiero wstępem do rozległych poszukiwań, inspiracją do wysunięcia bardziej szczegółowych hipotez. Z pewnością warto podjąć dalsze badania dotyczące genezy nadziei podstawowej, jak i jej sposobów ewolucji. Zagadnienie to jest jeszcze konstruktem dość słabo poznanym, zwłaszcza w zakresie uwarunkowań rodzinnych. Obiecująco przedstawia się eksploracja wzajemnych powiązań między religijnością personalną a nadzieją podstawową. Przeprowadzone badania nie dają bowiem odpowiedzi na pytanie: Czy jednostki o wysokim poziomie nadziei podstawowej łatwiej nawiązują osobową relację z Bogiem, czy też może to bliska więź ze Stwórcą umacnia w nich wiarę w sensowność i przychylność świata?

Uzyskane wyniki mają wartość praktyczną. Zarówno nadzieja podstawowa, jak i religijność, kształtowane są w rodzinie i należą do bardzo ważnych obszarów ludzkiego życia, wspierających optymalne funkcjonowanie człowieka, pomagających w samodzielnym radzeniu sobie z zagrożeniami, trudnościami i stratami, jakie niesie dorosłe życie i wskazującymi drogę do dalszego, nieustannego rozwoju.

Bibliografia:

- Chlewiński, Z. (1991), *Dojrzałość: osobowość, sumienie, religijność*. Poznań.
- Chryc-Gawrychowska, A., Błażek, M. (2004), *Wpływ postaw rodzicielskich na style realizacji celów*, [W:] *Motywy, cele, wartości: przyczynek do zrozumienia stanu ducha i stanu umysłu współczesnych Polaków*, red.: E Martynowicz. Kraków, s. 198 – 212.
- Erikson, E. (2000), *Dzieciństwo i społeczeństwo*. Warszawa.
- Fromm, E. (2003), *O sztuce miłości*. Poznań.
- Głód, F. (2006), *Kryzys religijny*, [W:] *Podstawowe zagadnienia psychologii religii*, red.: S. Głaz. Kraków.
- Jankowska, M. (2009), *Nadzieja człowieka w aspekcie wiary i rozumu*, [W:] *Czy rozum jest w konflikcie z wiarą? W X rocznicę ogłoszenia Encykliki Fides et Ratio*, red. J. Krokos, M. Ryś. Warszawa, s. 215-230.
- Jankowska, M. (2011), *Kryzys nadziei*, [W:] *Kryzys: pułapka czy szansa?*, red. M. Jankowska, M. Starzomska. Kraków, s. 73-82.
- Jarosz, M. (2003), *Interpersonalne uwarunkowania religijności*. Lublin.
- Jarosz, M. (2006), *Relacja do Boga w psychologii religii*, [W:] *Podstawowe zagadnienia psychologii religii*, red.: S. Głaz. Kraków.

- Jaworski, R. (1998), *Psychologiczne badania religijności personalnej*, Zeszyty Naukowe KUL, 41, s. 3-4.
- Jaworski, R. (2006), *Harmonia i konflikty*. Warszawa.
- Król, J. (2006), *Pojęcie Boga u dzieci i młodzieży w świetle dotychczasowych badań*, [W:] *Podstawowe zagadnienia psychologii religii*, red. S. Głaz. Kraków.
- Łobaczewski, P. (2006), *Osobowościowe i psychospołeczne korelaty religijności. Przegląd badań*. Studia Paradyskie, XVI.
- Nowak, A. (1992), *Psychologiczny aspekt nadziei*, [W:] *Nadzieje w postawie ludzkiej*, red.: W. Słomka. Lublin, Kul. S. 74-96.
- Plopa, M. (2006), *Więzi w małżeństwie i rodzinie. Metody badań*. Kraków.
- Pospiszył, K. (2007), *Ojciec a wychowanie dziecka*. Warszawa, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, s. 128 - 134.
- Przetacznik-Gierowska, M., Włodarski, Z. (1994), *Psychologia wychowawcza*. Warszawa.
- Skoblicki, A. (2000), *Niektóre uwarunkowania postaw negatywnych wobec religii*, [W:] *Postawy wobec religii: psychologiczne uwarunkowania i konsekwencje*, red. T. Doktor, K. Franczak. Warszawa.
- Stefańska-Klar, R. (2002), *Podstawy psychologii nadziei*, *Psychologia i Rzeczywistość*, nr 1.
- <http://www.psycholog.alleluja.pl/tekst.php?numer=147> (10.X.2012).
- Tokarski, S. (2006), *Dojrzałość religijna*, [W:] *Podstawowe zagadnienia psychologii religii*, red.: S. Głaz. Kraków.
- Trzebiński, J., Zięba, M. (2003a), *Nadzieja, strata i rozwój*. *Psychologia Jakości Życia*, t. 2 (1).
- Trzebiński, J., Zięba, M. (2003b), *Kwestionariusz Nadziei Podstawowej - BHI-12. Podręcznik*. Warszawa.
- Traczyk, A. (2002), *Postscriptum do artykułu J. Trzebińskiego i M. Zięby: Nadzieja, strata i rozwój*. *Psychologia Jakości Życia*, t.2 (1).
- Zavalloni, R. (1999), *Psychologia nadziei. Aby poczuć się zrealizowanym*. Kielce.